



Fundacja  
Aleksandra Kwaśniewskiego  
AMICUS EUROPAE

**FAE Policy Paper  
nr 14/2017**

**Rafał CIASTOŃ**

## **Program modernizacji floty okrętów podwodnych Tajwanu nabiera kształtu**



## Program modernizacji floty okrętów podwodnych Tajwanu nabiera kształtu

FAE Policy Paper nr 14/2017

Rafał Ciastoń

***Republika Chińska (oficjalna nazwa Tajwanu) podjęła ostatecznie decyzję o zainicjowaniu programu budowy floty własnych okrętów podwodnych. Po latach zwłoki pozwoli to na modernizację tego kluczowego dla bezpieczeństwa Tajwanu elementu marynarki wojennej.***

Rząd w Tajpei musi zmagać się z trudnościami niemożliwymi chyba do wyobrażenia w jakimkolwiek innym państwie – w przypadku wydatków zbrojeniowych głównym problemem jest nie brak pieniędzy, a brak dostawców. Jest to oczywiście pokłosiem polityki Chińskiej Republiki Ludowej, która oprotestowuje wszelkie kontrakty zbrojeniowe z Tajwanem – czyli „Zbuntowaną Prowincją”, wykorzystując przy tym nie tylko wpływy polityczne, ale również (albo raczej przede wszystkim) gospodarcze. Z tego właśnie powodu Tajwan użytkuje dziś najstarsze okręty podwodne na świecie – jedną jednostkę amerykańskiego typu *Tench*<sup>1</sup>, tj. *Hai Shih*, przyjętą do służby jako *USS Cutlass* w 1945 r. (*sic* !) oraz jedną typu *Balao* (*Hai Pao*), przyjętą do służby rok później jako *USS Tusk*; obydwa okręty trafiły na wyspę na początku lat 70. ub. wieku. Według podawanych informacji, są one obecnie wykorzystywane wyłącznie do zadań szkoleniowych, ilościowo stanowią jednak połowę tajwańskich sił podwodnych, obok nich w służbie znajdują się bowiem jedynie dwa okręty holenderskiego typu *Zwaardvis* (*Hai Lung* i *Hai Hu*), zbudowane wprawdzie w drugiej połowie lat 80., ale wg ulepszonych projektu z połowy lat 60. (stępkę pod obie jednostki dla floty holenderskiej położono w 1966 r.).

Kilkukrotne próby pozyskania nowych jednostek spaliły na panewce, ostatnią planowaną transakcją był zakup okrętów w Stanach Zjednoczonych, jeszcze za kadencji Georga Busha jr. USA nie produkują jednak konwencjonalnych o.p. od końca lat 50. XX stulecia i nie były zdolne do samodzielnej realizacji kontraktu. To właśnie ten fakt, oraz zmieniające się uwarunkowania polityczne zdecydowały, iż kontrakt w tej części<sup>2</sup> nie został zrealizowany. Próby znalezienia innych dostawców, w tym kontekście wymieniano np. Japonię, która pod rządami Shinzo Abe złagodziła obowiązujące od końca II WŚ ograniczenia eksportowe,

<sup>1</sup> Obydwa okręty zostały zmodernizowane w ramach programu GUPPY-II (*Greater Underwater Propulsion Power Program*), stąd też często są określane jako typ *Guppy*.

<sup>2</sup> Na wyspę trafiły jednak cztery niszczyciele typu *Kidd* oraz 12 samolotów do zwalczania okrętów podwodnych P-3 *Orion*.



## Program modernizacji floty okrętów podwodnych Tajwanu nabiera kształtu

FAE Policy Paper nr 14/2017

Rafał Ciastoń

również nie przyniosły rezultatu, jedyną pozostającą alternatywą była więc decyzja o samodzielnej budowie o.p.

Wg upublicznionego w kwietniu 2015 r. raportu ONI (*Office of Naval Intelligence*, wywiad US Navy), w składzie trzech chińskich flot znajdowało się wówczas łącznie m.in.: 26 niszczycieli, 52 fregaty, 59 konwencjonalnych i 5 atomowych uderzeniowych o.p., 20 korwet, 86 małych uderzeniowych okrętów rakietowych oraz 56 jednostek desantowych.<sup>3</sup> Trzeba tu zaznaczyć, iż gwałtowna rozbudowa marynarki wojennej ChRL (ang. PLAN – *People's Liberation Army Navy*) jest dziełem ostatnich dwóch dekad, co znacząco zmieniło stosunek sił w Cieśninie Tajwańskiej. Do pierwszej połowy lat 90. XX w. PLAN była typową *brown water navy*, zdolną do działania wyłącznie w obrębie własnego litoralu i pełnienia zadań pomocniczych w ramach obrony wybrzeża. Sprawiało to, iż marynarka wojenna Tajwanu – choć mniejsza liczebnie – była w większym stopniu zdolna do obrony wyspy przed potencjalną inwazją. Dziś, w kategorii dużych okrętów nawodnych, Tajwan posiada cztery niszczyciele amerykańskiego typu *Kidd*, dziesięć fregat typu *Perry*, sześć przeznaczonych do wycofania jednostek klasy *Knox* oraz sześć francuskich okrętów typu *Lafayette*. Ponadto we flocie Tajwanu służy również 13 korwet i przeszło 40 małych uderzeniowych okrętów rakietowych, zatwierdzona została budowa kolejnych 11 (po ukończeniu pierwszej z serii) korwet *stealth* typu *Tuo Chiang*.

W ubiegłym roku ogłoszony został wieloletni, obliczony na lata 2017- 2040, plan rozbudowy floty, którego wartość miałyby się zamknąć w kwocie niemal 15 mld. USD. W tym czasie miałyby powstać rodzimej konstrukcje niszczyciele (wyporność rzędu 6-8 tys. ton) i fregaty (2-3 tys. ton), obydwie klasy miałyby być wyposażony w tzw. krajowy okrętowy system walki *Aegis* (który w zasadzie tylko z nazwy byłby odpowiednikiem systemu amerykańskiego), a także okręt klasy LPD (16 tys. ton), wielofunkcyjne okręty transportowe (2,5 tys. ton), szybkie stawiacze min oraz oczywiście okręty podwodne.

Jak zatem widać jest to plan niezwykle ambitny, przewidujący zastąpienie 26 dziś używanych dużych okrętów nawodnych, odbudowę sił amfibijnych, floty podwodnej

<sup>3</sup> W zestawieniu zabrakło jedynego chińskiego lotniskowca, *Liaoninga*, podobnie zresztą jak strategicznych o.p. typu *Jin*. Było to podyktowane brakiem gotowości operacyjnej skrzydła lotniczego oraz pocisków JL-2, same okręty zostały ujęte w części opisowej dokumentu.



## Program modernizacji floty okrętów podwodnych Tajwanu nabiera kształtu

FAE Policy Paper nr 14/2017

Rafał Ciastoń

i wprowadzenie do służby nowej klasy lekkich jednostek, przy czym tylko te ostatnie okręty zostały już zaprojektowane i zakontraktowane. Rozmach planu sprawia, iż nawet przez część tajwańskich ekspertów nazywany jest *święteczną listą życzeń*, plan budowy o.p. również jednak nabiera powoli kształtu, te są bowiem kluczową kategorią okrętów dla powstrzymania wciąż przecież potencjalnie możliwej inwazji ze strony ChRL.

Tajpei już od kilku lat rozważało zamiar budowy rodzimych o.p. W 2013 r. marynarka sponsorowała serię trzech seminariów, z których pierwsze było seminarium naukowym, kolejne przemysłowym, ostatnie zaś menadżerskim. Skupiały one uczestników z USA, Australii, Francji, Włoch i innych, nieujawnionych z nazwy, ale liczących się w branży państw. Rok później ówczesny wiceminister obrony Kao Tien-chung zakładał możliwość zbudowania w ramach programu *Indigenous Defense Submarine (IDS)* pierwszego okrętu w ciągu dziesięciu lat, tj. do 2024 r. Warto tu wspomnieć o sugestii, jaka pojawiła się w tym samym roku w jednym z opracowań amerykańskiego think-tanku *Center for Strategic and Budgetary Assessments*, tj. ukierunkowania wysiłków w stronę budowy miniaturowych o.p. i pozyskania 42 jednostek o wyporności ok. 120 ton, a więc skorzystania z rozwiązań irańskich i północnokoreańskich, co miało by być opcją tańszą, w mniejszym stopniu obciążoną ryzykiem niepowodzenia oraz mocno uzasadnioną względami operacyjnymi.<sup>4</sup> Rząd w Tajpei nie rozważał jednak (przynajmniej publicznie) opcji pozyskania tego rodzaju zdolności niesymetrycznych.

W marcu br. trzy podmioty: marynarka wojenna, stocznia CSBS Corporation oraz Narodowy Instytut Nauki i Technologii Chung-Shan podpisały, w obecności prezydenta Tsai Ing-wen, formalne porozumienie inicjujące program IDS. Wedle założeń upublicznionych jeszcze pod koniec ubiegłego roku, do końca 2020 r. miałyby trwać faza projektowa, na który to cel przewidziano kwotę ok. 95 mln. USD. Pierwszy okręt miałby być gotowy w ciągu ośmiu lat i dostarczony odbiorcy po kolejnych dwóch, czyli na przełomie 2026/27 r. W chwili obecnej nie sprecyzowano, jakiej wielkości okręty będą budowane – typ *Zwaardvis* ma wyporność podwodną ok. 2600 t., większość budowanych współcześnie nie-oceanicznych okrętów jest jednak zdecydowanie mniejsza: U-212A/U-214 to ok. 1500-1700 t., *Scorpene* (bez modułu AIP) – 1700 t., zaś A-26 to ok. 1800 t. Większe jednostki, takie jak hiszpańska S-80 (2400 t.,

<sup>4</sup> Miniaturowe o.p. byłyby oczywiście częścią większego planu, zakładającego m.in. pozyskanie dodatkowych małych uderzeniowych okrętów raketowych i nadbrzeżnych baterii pocisków przeciwokrętowych.



## Program modernizacji floty okrętów podwodnych Tajwanu nabiera kształtu

FAE Policy Paper nr 14/2017

Rafał Ciastoń

z modułem AIP MESMA), francuska *Shortfin Barracuda* (ok. 4700 ton) czy japoński *Soryu* (4200 t.) to okręty oceaniczne, zaprojektowane do pełnienia długich patroli w oddaleniu od własnych wybrzeży, czyli zadań nieprzystających do realiów Tajwanu. Jediną widomą jest dziś liczba okrętów, które miałyby powstać w ramach projektu – 8 szt.

Niezależnie od wielkości jednostki, zaprojektowanie i budowa okrętu podwodnego będzie zadaniem trudnym, a dziesięcioletni harmonogram prac obciążony jest ryzykiem niedotrzymania terminów i przekroczenia kosztów. Ryzyko dostrzega również kierujący CSBS Corp. Cheng Wen-lon, choć dodaje także, iż stocznia która dostarczyła przeszło sto okrętów dla marynarki tajwańskiej, będzie zdolna do efektywnego zmierzenia się z nim. Zapewnił także, iż projektowany model będzie oparty o rozwiązanie najlepiej spełniające potrzeby obronne kraju. Trudno ocenić czy za tego rodzaju stwierdzeniem kryje się zamiar (i możliwość) skorzystania z rozwiązań już istniejących, tj. czy Tajwanowi udało się uzyskać obietnicę cichej współpracy i transferu kluczowych technologii od któregoś z państw produkujących o.p.

Liao Yen-fan, analityk Team 5, tajwańskiego ośrodka zajmującego się cyberbezpieczeństwem oraz zagadnieniami dotyczącymi sił powietrznych i marynarki wojennej, w rozmowie z portalem DefenseNews stwierdził, iż jego kraj będzie potrzebował pomocy w pięciu obszarach, w tym m.in. dotyczących zaprojektowania wyrzutni torpedowych i układu peryskopowego, nie sprecyzował jednak pozostałych trzech obszarów. Wydaje się, iż podobna pomoc będzie pożądana również w bardziej podstawowych kwestiach, takich jak zaprojektowanie i odpowiednie wyciszenie kadłuba okrętu, wliczając w to budowę układu napędowego czy pozyskanie sonarów. Bez wątplenia współpraca przemysłowa ze Stanami Zjednoczonymi będzie mieć miejsce, bo choć jak zostało to już wspomniane, USA nie produkują konwencjonalnych o.p., to są jednak w stanie zagwarantować pomoc w dwóch wymienionych przez Liao obszarach, a także w projektowaniu bądź integracji okrętowego systemu walki. Rząd Tajwanu liczy także, iż podczas prezydentury D. Trumpa uda się zacieśnić relacje obronne ze Stanami Zjednoczonymi bardziej, niż miało to miejsce podczas dwóch kadencji Baracka Obamy. Rozmowa telefoniczna, wówczas jeszcze prezydenta-elekta z prezydent Tsai, oraz stanowcze podejście administracji Trumpa do polityki chińskiej względem Korei Północnej, ale także Morza Południowochińskiego, każą przypuszczać, iż na





## Program modernizacji floty okrętów podwodnych Tajwanu nabiera kształtu

FAE Policy Paper nr 14/2017

Rafał Ciastoń

linii Waszyngton – Pekin może iskrzyć częściej niż dotychczas, a to może sprzyjać relacjom z Tajpei.

Tajwan to kolejne państwo regionu, które decyduje się na pozyskanie o.p. w odpowiedzi na rozbudowę PLAN oraz coraz bardziej asertywną politykę Chińskiej Republiki Ludowej. Dla tej ostatniej kwestia dominacji w Cieśninie to kwestia konieczności nie tylko politycznej, ale również operacyjnej. Pomimo rozbudowanej i długiej linii brzegowej, wyjście z chińskich wód terytorialnych w stronę otwartego oceanu jest (może być) ograniczone przez państwa blisko związane ze Stanami Zjednoczonymi. Na Morzu Wschodniochińskim jest to Japonia, na Morzu Południowochińskim swingujące wprawdzie pod rządami prezydenta R. Duterte, lecz wciąż broniące swych praw do poszczególnych wysp Filipiny wraz ze stojącym na straży Cieśniny Malakka Singapurem, a nawet Wietnam. Należy pamiętać, iż dwa spośród obszarów definiowanych przez Państwo Środka jako *obszary kluczowych interesów* związane są z morzem - tj. Tajwan i Morze Południowochińskie. Chińska gospodarka uzależniona jest od transportu morskiego, dlatego też znaczenie morza i morskich linii komunikacyjnych (ang. SLOCs) będzie w dalszym ciągu wzrastać.

Pozyskanie o.p. to część wysiłków ukierunkowanych nie tylko na wzmocnienie zdolności obronnych, ale również rozwój rodzimego przemysłu zbrojeniowego. Także w marcu zapadła decyzja o przeznaczeniu ponad 2 mld. USD na zaprojektowanie i budowę samolotu szkolno-bojowego. Tajpei zamierza gruntownie zmodernizować posiadane myśliwce F-16. Po dwóch kadencjach wywodzącego się z Kuomintangu i dobrze odbieranego na kontynencie prezydenta Ma Ying-jeou, powrót na ten urząd przedstawicielki opowiadającej się za niepodległością Demokratycznej Partii Postępowej oznacza, iż relacje z Pekinem, przynajmniej do 2020 r. nie ulegną poprawie, zaś kluczowe programy zbrojeniowe Tajwanu nabiorą przyspieszenia. Program budowy o.p. musi znajdować się na samym szczycie listy priorytetów, w przeciwnym bowiem razie w perspektywie kolejnej dekady (a licząc się z potencjalnymi opóźnieniami w jego realizacji nawet nieco dłużej), marynarka wojenna tego kraju będzie dysponować nie niewielkimi, jak ma to miejsce dziś, zdolnościami podwodnymi, a jedynie symbolicznymi.



## Program modernizacji floty okrętów podwodnych Tajwanu nabiera kształtu

FAE Policy Paper nr 14/2017

Rafał Ciastoń

---

*Tezy przedstawiane w serii „Policy Papers” Fundacji Amicus Europae  
nie zawsze odzwierciedlają jej oficjalne stanowisko*

---

### Kontakt

**Fundacja  
Aleksandra Kwaśniewskiego  
„Amicus Europae”**

Aleja Przyjaciół 8/5  
00-565 Warszawa

Tel. +48 22 622 66 33  
Tel. +48 22 622 66 03  
Fax: +48 22 629 48 16

email: [fundacja@fae.pl](mailto:fundacja@fae.pl), [www.fae.pl](http://www.fae.pl)

### FAE Policy Paper nr 14/2017

**Program modernizacji floty okrętów  
podwodnych Tajwanu nabiera kształtu**

**Autor: Rafał Ciastoń**

Ekspert Zespołu Analiz Fundacji *Amicus Europae* oraz Fundacji im. Kazimierza Pułaskiego.

Absolwent stosunków międzynarodowych na UJ oraz podyplomowego Studium Bezpieczeństwa Narodowego na UW.



## Program modernizacji floty okrętów podwodnych Tajwanu nabiera kształtu

FAE Policy Paper nr 14/2017

Rafał Ciastoń

Nadrzędną misją **Fundacji „Amicus Europae”** jest popieranie integracji europejskiej, a także wspieranie procesów dialogu i pojednania, mających na celu rozwiązanie politycznych i regionalnych konfliktów w Europie.

### Do najważniejszych celów Fundacji należą:

- Wspieranie wysiłków na rzecz budowy społeczeństwa obywatelskiego, państwa prawa i umocnienia wartości demokratycznych;
- Propagowanie dorobku politycznego i konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej;
- Propagowanie idei wspólnej Europy i upowszechnianie wiedzy o Unii Europejskiej;
- Rozwój Nowej Polityki Sąsiedztwa Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Ukrainy i Białorusi;
- Wsparcie dla krajów aspirujących do członkostwa w organizacjach europejskich i euroatlantyckich;
- Promowanie współpracy ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki, szczególnie w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego i rozwoju gospodarki światowej;
- Integracja mniejszości narodowych i religijnych w społeczności lokalne;
- Propagowanie wiedzy na temat wielonarodowej i kulturowej różnorodności oraz historii naszego kraju i regionu;
- Popularyzowanie idei olimpijskiej i sportu.